

Sygn. akt I USK 490/21

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania W. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.
o zwrot nienależnie pobranej emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 maja 2022 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 17 września 2020 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Decyzją z 20 marca 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Ł. na podstawie art. 138 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS stwierdził, iż W. S. pobrał nienależne świadczenie za okres od 10 czerwca 2017 r. do 28 lutego 2019 r. w łącznej kwocie 34.202,12 zł z tytułu pobierania emerytury w zbiegu z rentą z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem w drodze do pracy i zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń wraz z odsetkami za okres od 11 sierpnia 2017 r. do 20 marca 2019 r., tj. do dnia wydania decyzji w kwocie 2.179,31 zł. Organ rentowy wskazał, iż ubezpieczony osiąga przychody z pozarolniczej działalności gospodarczej zatem do wypłaty przysługuje jedno świadczenie wyższe lub wybrane.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z 17 lipca 2019 r. uwzględnił w części odwołanie ubezpieczonego i ograniczył jego odpowiedzialność do okresu 12

miesiący. Zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zobowiązał W. S. do zwrotu nienależnie pobranych świadczeń za okres od 28 lutego 2018 r. do 28 lutego 2019 r. z odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku, oddalając odwołanie w pozostałej części.

Po apelacji pozwanego Zakładu Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 17 września 2020 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego i stwierdził, iż ubezpieczony nie ma obowiązku zwrotu odsetek za okres od 11 sierpnia 2017 r. do 20 marca 2019 r. i oddalił jego odwołanie w pozostałym zakresie.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołano podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., „wskazując w jej uzasadnieniu na istnienie potrzeby dokonania wykładni art. 138 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wywołującego rozbieżności w orzecznictwie sądów, a mianowicie tego, czy składanie do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przez ubezpieczonych informacji o dochodzie uzyskiwanym z tytułu prowadzenia przez nich działalności gospodarczej oraz prowadzenie przez ubezpieczonych negocjacji z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, a w konsekwencji zawieranie przez nich z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych umów o rozłożenie na raty należności z tytułu składek na ubezpieczenie wynikających z faktu prowadzenia przez ubezpieczonych działalności gospodarczej - może być uznane za wystarczające do przyjęcia, iż ubezpieczeni dokonali zawiadomienia organu rentowego o prowadzeniu przez nich działalności gospodarczej i osiąganiu przychodu z tego tytułu, w rozumieniu art. 138 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Negatywna ocena wynika z następujących przyczyn.

Skarżący we wniosku odwołuje się do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., wskazując na rozbieżność w orzecznictwie sądów, jednak zgłoszoną

potrzebę wykładni art. 138 ust. 4 ustawy redukuje w istocie do stosowania prawa w określonych sytuacjach (jak wyżej). Odpowiedź należy wówczas do sfery rozważań z zakresu stosowania prawa, co stanowi domenę podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., do której skarżący nie odwołuje się i nie twierdzi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Druga podstawa przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ma charakter uniwersalny i jej przedmiotem zainteresowania jest tylko sam przepis ze względu na kwalifikowaną potrzebę wykładni lub rozbieżności w orzecznictwie. Czym innym jest stosowanie prawa, czyli ustalenie normy prawnej i jej stosowanie w stanie faktycznym.

Jeżeli trzymać się formuły drugiej podstawy przedsądu, to uprawnione jest stwierdzenie, że zarysowany we wniosku problem wykładni nie wykracza poza zwykłą wykładnię prawa. Art. 138 ust. 4 ustawy nie jest nową regulacją i ma już swoje orzecznictwo, również na tle podobnych sytuacji jak w sprawie skarżącego. Orzecznictwo zostało powołane przez Sądy powszechne i wskazuje je również skarga kasacyjna. Na tej podstawie uprawnione jest stwierdzenie, że już tylko powołane orzecznictwo wystraczająco jasno wyjaśnia znaczenie spornej regulacji, a tym samym potwierdza, że nie występuje potrzeba kwalifikowanej (nowej lub innej) wykładni art. 138 ust. 4 ustawy, zwłaszcza, iż stosowanie prawa należy w pierwszej kolejności do sądu powszechnego. Zwykła wykładnia prawa nie stanowi zatem podstawy przedsądu (*a contrario* art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

Rzecz w tym, iż skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej skupia się tylko na art. 138 ust. 4 ustawy, czyli nie kwestionuje, iż został pouczone o braku prawa do pobierania świadczenia w określonej sytuacji. Na etapie przedsądu nie ocenia się zarzutów podstaw kasacyjnych, a tylko sam wniosek o przyjęcie skargi. Podstawy kasacyjne stanowią odrębną część skargi i podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu jej do rozpoznania (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Podkreśla się to, gdyż art. 138 ust. 4 ustawy opisuje wymagane zachowanie osoby pobierającej świadczenia, czyli przesłanką stosowania przepisu jest, aby „*zawiadomiła organ rentowy o zajściu okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części*”.

Regulacja w zakresie poszukiwanej wykładni nie jest zatem skomplikowana. Inną kwestią jest jej stosowanie w konkretnej sprawie, co jak wskazano, może być potencjalną domeną podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Wszak punkt ciężkości wyroku objętego skargą opiera się na ustaleniu, iż skarżący nie zawiadomił organu rentowego. Sedno problemu nie leży więc w wykładni a w stosowaniu art. 138 ust. 4 ustawy.

Wskazane w uzasadnieniu wniosku orzecznictwo Sądu Najwyższego i „co *najmniej dwa kierunki orzekania*” nie prowadzą do stwierdzenia rozbieżności w orzecznictwie jako przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. W sytuacji rozbieżności w orzecznictwie Sąd Najwyższy z urzędu podejmuje postępowanie zmierzające do podjęcia uchwały w składzie powiększonym dla ujednolicenia orzecznictwa. Nie występuje taka sytuacja, gdyż problem został już wcześniej dostrzeżony i oceniony, choćby w uzasadnieniu wyroku z 24 czerwca 2015 r., II UK 285/14. Zwrócono uwagę, że znaczenie ma czynne i określone co do treści zawiadomienie organu rentowego o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczenia. Odnosi się to wszak do sytuacji, w której ubezpieczony wcześniej zostaje pouczone o braku prawa do świadczenia, a mimo to pobiera świadczenie, które mu się nie należy. Na tym tle w orzecznictwie różnie rozkłada się akcenty, w szczególności w kwestii, czy samo opłacanie składek na ubezpieczenie zdrowotne stanowi takie zawiadomienie (sprawy Sądu Najwyższego o sygn. II UK 204/08, I UK 475/12, II UK 368/08, II UK 66/10, II UK 296/13). Sąd Najwyższy stwierdził wówczas, iż w rozważanej kwestii właściwą jest ścisła wykładnia przepisu. Z art. 138 ust. 4 ustawy wcale nie wynika, iż warunkiem jego stosowania jest wiedza (świadomość) organu rentowego o tym, że ubezpieczony pobiera nienależne świadczenia. Nawet, gdy pozwany wie o tym bez zawiadomienia ubezpieczonego, to może dochodzić nienależnie pobranych świadczeń. Oczywiście z ograniczeniami temporalnymi określonymi w przepisie art. 138 ust. 4 i od ostatniej wypłaty (uchwała Sądu Najwyższego z 16 maja 2012 r., III UZP 1/12). Nie jest jednak tak, że organ rentowy z urzędu jest zobowiązany do zbierania i analizowania wszelkich dostępnych informacji o ubezpieczonym i nawet na podstawie okoliczności pobocznych ma stwierdzać przesłanki zawieszenia prawa do świadczenia. Pozwany może tak czynić, co nie znaczy, że gdy tego nie

zrobi, to zachodzi ograniczenie odpowiedzialności, gdyż taki obowiązek organu nie wynika z przepisu art. 138 ust. 4 ustawy. Dopiero zawiadomienie przez ubezpieczonego warunkuje ograniczenie zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Krótszy okres 12 miesięcy zależy tylko od zachowania ubezpieczonego, czyli od zawiadomienia i w jego interesie jest, aby to zawiadomienie nie było wątpliwe co do intencji (treści). Tak należy rozumieć zawiadomienie opisane w art. 138 ust. 4 ustawy. Inna wykładnia niezasadnie ogranicza odpowiedzialność ubezpieczonego, który pobiera nienależne świadczenie i wstrzymuje się z właściwym zawiadomieniem organu rentowego.

Należy wskazać, iż wyodrębnione we wniosku „co najmniej dwa kierunki orzekania” nie składają się na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., gdyż rozstrzygnięcia mieszczą się w granicach wykładni, jako że są różne stany faktyczne a z drugiej strony sam ustawodawca nie zmienił regulacji z art. 138 ust. 4 ustawy.

Zgłoszony problem potrzeby wykładni został oceniony negatywnie w postanowieniu Sądu Najwyższego z 9 marca 2021 r., III USK 81/21, odmawiającym przyjęcia skargi kasacyjnej ubezpieczonego do rozpoznania. Orzeczenie to oparto na całościowej ocenie kluczowej kwestii dotyczącej wykładni spornej regulacji. Prócz wskazanego wyroku z 24 czerwca 2015 r., II UK 285/14, odmowa przyjęcia skargi odwołuje się do podobnej wykładni przyjętej przez Sąd Najwyższy w wyroku z 19 września 2017 r., II UK 391/16, że użyty w art. 138 ust. 4 ustawy emerytalnej wyraz „zawiadomiła” wskazuje na konieczną aktywność osoby pobierającej świadczenie oraz jej świadomość wystąpienia okoliczności powodujących wstrzymanie wypłaty świadczenia. Osoba pobierająca świadczenia jest więc zobowiązana do systematycznego weryfikowania zgodności pobieranego świadczenia z obowiązującymi przepisami.

Sąd Apelacyjny uzasadniając rozstrzygnięcie w obecnej sprawie stwierdził, że skarżący powinien wprost powiadomić organ rentowy o tym, że osiąga przychód, aby skorzystać z ograniczenia odpowiedzialności. Wskazał na kilka (wyroków Sądu Najwyższego: z 20 sierpnia 2003 r., II UK 13/03; z 6 lutego 2013 r., I UK 475/12; z 24 czerwca 2015 r., II UK 285/14; z 20 stycznia 2016 r., II UK 9/15), co potwierdza, iż określona wykładnia (ściśła) w stosowaniu prawa przez Sąd powszechny ma

swoje uzasadnienie, które nie może być zakwestionowane (w granicach wykładni). Nie spełnia się zatem podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Natomiast ocena zastosowania prawa w indywidualnej sprawie na etapie przedsądu należy do podstawy z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., do której skarżący nie odwołuje się.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

a.s.